

# Szablowska, Marzena

---

## Ochrona prywatności w krajowych oraz w międzynarodowych systemach prawnych : (zagadnienia wybrane)

---

Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego 20, 181-197

---

2006

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*Mgr Marzena Szablowska*

## Ochrona prywatności w krajowych oraz międzynarodowych systemach prawnych (zagadnienia wybrane)

### I. Próby definiowania pojęcia „prywatność”

Socjologowie, psychologowie oraz prawnicy podkreślając niezmierną wartość prywatności, podejmują próby zdefiniowania tego pojęcia.

Zdaniem socjologów, prywatność to przestrzeń aktywności jednostki, do której ma dostęp rodzina, kręgi przyjacielskie i wszystkie inne grupy nieformalne, oparte na stosunkach pokrewieństwa, sąsiedztwa i przyjaźni. Przestrzeń ta jest wolna od kontroli szerszych grup.<sup>1</sup>

Socjologowie zajmując się problemem prywatności jednostki, odwołują się do koncepcji sfer. Podejmują oni próby wyjaśnienia relacji między prywatną a publiczną sferą życia człowieka, starają się określić granice tych sfer.<sup>2</sup> Socjologowie opisując sferę życia prywatnego oraz sferę życia publicznego w kontekście funkcjonowania jednostki w społeczeństwie, zwracają uwagę na dychotomię „prywatności” i „publiczności” w życiu każdego człowieka.

Dokonując pewnego uproszczenia, można stwierdzić, że sfera życia prywatnego obejmuje funkcjonowanie jednostki w rodzinie, w grupach przyjacielskich (także koleżeńskich) oraz sąsiedzkich. W relacjach z członkami rodziny, przyjaciółmi oraz sąsiadami ujawnia się emocjonalne nastawienie jednostki do tych osób. Z kolei sfera życia publicznego wiąże się z istnieniem tzw. wielkich struktur społecznych, takich jak społeczeństwo czy państwo. Z funkcjonowaniem jednostki w tych strukturach wiąże się nierozrwalnie formalizm i biurokracja.

---

\* asystent w Katedrze Prawa Pracy Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

1 J. Turowski, *Dychotomia „prywatności” i „publiczności” jako teoretyczna rama analizy rzeczywistości społecznej w: Prywatność i życie publiczne w nowoczesnym społeczeństwie. USA – Polska*, L. Dyczewski, J. Kromkowski, G. F. McLean (red.), Lublin 1992, s. 12.

2 Ibidem, s. 11.

Prywatność kojarzy się z większymi możliwościami „bycia sobą” oraz odejścia od konwenansów. Kojarzy się ona także z intymnością, z szansą na pełniejszą realizację własnych upodobań oraz z kształtowaniem sytuacji według własnej woli.<sup>3</sup> Jednostka uznaje za zbędne, a czasami za wręcz niepożądane, wkraczanie w jej sferę prywatności przez państwo czy społeczeństwo.

Psychologowie podkreślają, że człowiek odczuwa „potrzebę prywatności”, postrzegając ją jako niebagatelną wartość, chce ją chronić. Jest to w pełni uzasadnione, ponieważ prywatność daje poczucie bezpieczeństwa, siły i odporności. Zdaniem psychologów, prywatność to optymalny stan dla rozwoju jednostki.<sup>4</sup>

W literaturze z zakresu psychologii podkreśla się, że można mówić o prywatności ścisłej i o prywatności otwartej. Do pierwszej należy zaliczyć intymność i takie stany, cechy, procesy, które są znane tylko danej osobie. Prywatność ścisła jest bliska pojęciu „sekret” czy „tajemnica” i dotyczy kontaktów seksualnych, związków emocjonalnych itp. Potrzeba prywatności ścisłej to potrzeba zachowania intymności związanej z własnym ciałem, uczuciowymi relacjami z innymi osobami. Z kolei prywatność otwarta odnosi się do posiadanego terytorium, poglądów wypowiedianych publicznie, wytworów, np. patent, książka, które są znane innym, lecz których używanie czy ingerencja w nie może mieć miejsce tylko za zgodą właściciela.<sup>5</sup> Nie sposób nie zauważyć, że prywatność ścisła jest obszarem przeznaczonym tylko dla osób zainteresowanych. Z kolei w sferę prywatności otwartej w pewnych sytuacjach mogą ingerować osoby trzecie, ale tylko za zgodą osoby zainteresowanej. Mając to na uwadze, można stwierdzić, że „potrzeba prywatności” jest większa w przypadku prywatności ścisłej.

Prawnicy, podobnie jak socjologowie i psychologowie, dostrzegając niezmierną wartość prywatności, podejmują próby zdefiniowania pojęcia.

Pierwszą próbę podania definicji prywatności podjęli prawnicy amerykańskiego systemu *common law*. W 1888 r. ogłosił swoją definicję Cooley. Definiował on prywatność jako prawo do pozostawania w spokoju (*the ri-*

3 H. Izdebska, *Trudna sfera prywatności*, Warszawa 1988, s. 5.

4 Z. Zaleski, *Prawo do prywatności – aspekty psychologiczne w: Prawo do prywatności. Aspekty prawne i psychologiczne*, K. Motyka (red.), Lublin 2001, s. 95.

5 Ibidem, s. 96.



ght to be let alone).<sup>6</sup> Z kolei zdaniem Nizera, prywatność to prawa do prowadzenia egzystencji samotnej i anonimowej. Westin zaś stwierdził, że prywatność to żądanie jednostki do decydowania, kiedy i w jakim zakresie informacja o niej ma być dostępna dla innych osób.<sup>7</sup>

Próbę określenia zakresu znaczeniowego terminu „prywatność” podjęli także prawnicy z Europy. Zdaniem Mortina, prywatność to życie realizowane za zamkniętymi drzwiami. Z kolei zgodnie z definicją przyjętą przez Nordycką Konferencję Prawników, prawo do życia prywatnego to prawo do życia samemu, do prowadzenia własnego życia z minimalnym stopniem ingerencji w nie przez inne osoby.<sup>8</sup> Problem ingerencji w prywatność został wyeksponowany również w definicji sformułowanej przez A. Kopffa. Zdaniem A. Kopffa, życiem prywatnym jest to wszystko, co ze względu na uzasadnione odosobnienie się jednostki od ogółu społeczeństwa służy jej do fizycznego i psychicznego rozwoju oraz zachowania pozycji społecznej.<sup>9</sup>

Nie sposób nie zauważyć, że definicje sformułowane przez prawników amerykańskiego systemu *common law* różnią się od tych, które zaproponowali prawnicy z Europy. W definicjach prywatności sformułowanych przez tych pierwszych wyeksponowany został problem ujawniania informacji dotyczących osoby. Definicje te wskazują poza tym na anonimowość i samotność jako komponenty prywatności. Z kolei prawnicy z Europy zaakcentowali przede wszystkim problem ingerencji w prywatność. Uwidacznia się on najbardziej wyraziście w definicji sformułowanej przez A. Kopffa, który odwołuje się do socjologicznej koncepcji sfer.

Jeśli chodzi o próby definiowania pojęcia „prywatność”, warto zwrócić uwagę na stanowisko J. Wawrzyniaka i M. Safjana w tej kwestii. Według J. Wawrzyniaka, „przez prywatność należy rozumieć taki stan rzeczy, w którym jednostka pozostawiona byłaby samej sobie we wszystkich istotnych sprawach życia fizycznego i duchowego (nie związanych z prowadzeniem działalności publicznej) wtedy, gdy sama sobie tego życzy i gdy

6 Definicja Cooleya została rozpowszechniona przez Warrena i Brandeisa. Por. S. D. Warren, L. D. Brandeis, *The Right to Privacy*, „Harvard Law Review” 1890, nr 4, s. 193 i n.

7 Z. Mielnik, *Prawo do prywatności (zagadnienia wybrane)*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1996, z. 2, s. 30.

8 Ibidem, s. 30.

9 A. Kopff, *Ochrona życia prywatnego w świetle doktryny i orzecznictwa*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, nr 100, Kraków 1982, s. 32.



nie stoi to w konflikcie z doniosłymi interesami ogólnymi oraz prawami i wolnościami innych osób”.<sup>10</sup> Z kolei zdaniem M. Safjana, prywatność to z jednej strony obszar intymności i odosobnienia od innych, z drugiej – sfera wolności i decydowania o samym sobie.<sup>11</sup> Nie sposób nie zauważyć, że zarówno w J. Wawrzyniak, jak i M. Safjan eksponuje wolność jednostki do podejmowania decyzji dotyczących jej osoby jako nieodzowny komponent prywatności.

Rozumienie pojęcia „prywatność” ewoluuje. Wydaje się, że nie bez znaczenia są tu zmiany kulturowe, a także rozwój nauki i techniki. Obecnie na pojmowanie prywatności wpływa również wielopłaszczyznowe zjawisko globalizacji, które prowadzi m. in. do przepływu wartości niematerialnych takich, jak normy oraz zachowania społeczne, normy kulturowe oraz polityczne.<sup>12</sup> W związku z tym dochodzi do uniformizacji, także poglądów na funkcjonowanie jednostki w społeczeństwie, jej prawa i obowiązki. Prowadzi to do tego, że również zapatrywanie na problem prywatności (w tym na instrumenty prawne służące ochronie prywatności) w poszczególnych państwach są zbliżone, dotyczy to przede wszystkim państw jednego kontynentu.

## II. Prywatność wartością chronioną w krajowych systemach prawnych

Prawo do prywatności jako odrębna konstrukcja jurydyczna pojawiło się dopiero pod koniec dziewiętnastego wieku. Wcześniej prawo pozytywne chroniło tylko niektóre aspekty prywatności, w szczególności to, co później określano mianem miru domowego, prywatności mieszkania.<sup>13</sup> Środki służące ochronie prywatności można odnaleźć już w prawie hebrajskim. W Starym Testamencie oraz w Talmudzie wyekspozowano potrzebę zacho-

10 J. Wawrzyniak, *Prawo do prywatności. Zarys problematyki*, Warszawa 1994, s. 8-9.

11 M. Safjan, *Czy prywatność jest wartością chronioną w społeczeństwie demokratycznym?*, „Rzeczpospolita” z 23 lutego 1998 roku.

12 J. Guś, K. Łokucijewski, *Globalizacja a jurydyzacja. O wpływie globalizacji na skalę prawotwórstwa w liberalnym państwie demokratycznym w: Filozofia prawa wobec globalizmu*, J. Stelmach (red.), Kraków 2003, s. 28.

13 K. Motyka, *Spory wokół prawa do prywatności – na przykładzie Stanów Zjednoczonych w: Prawo do prywatności. Aspekty prawne i psychologiczne*, K. Motyka (red.), Lublin 2001, s. 9-10.

wania intymności związanej z własnym ciałem oraz prywatności mieszkania. W Księdze Syracha czytamy, że dom osłania to, co wstydlive (Syr 29, 21). Z kolei zgodnie z normą zawartą w czwartym porządku Miszny – Nezikin (Szkody), nie można stawiać muru bliżej niż cztery łokcie od okien sąsiada.<sup>14</sup> Norma ta bez wątpienia służy ochronie prywatności mieszkania.

W literaturze przedmiotu podnosi się, że przepisy prawne Starego Testamentu stały się z czasem wzorcem dla wielu rozwiązań prawa kanonicznego, stanowiącego jeden z systemów prawnych o charakterze uniwersalnym, na którym wyrosła kultura prawna kręgu europejskiego.<sup>15</sup> Wpływ przepisów prawnych Starego Testamentu na uregulowania w Kodeksie prawa kanonicznego uwidacznia się chociażby na przykładzie kanonu 220, w którym mowa jest o prawie do ochrony własnej intymności.

Prawo rzymskie, podobnie jak prawo hebrajskie, chroniło tylko niektóre aspekty prywatności. Należy tu zwrócić uwagę przede wszystkim na służące ochronie miru domowego instytucje prawa prywatnego oraz prawa publicznego. Wśród tych pierwszych szczególnie znaczenie miała *actio iniuriarum aestimatoria*, na podstawie której poszkodowany mógł się domagać przyznania pewnej sumy pieniężnej od osoby, która dopuściła się naruszenia miru domowego. Za najście domu (*damnum introire*) sprawca ponosił także odpowiedzialność kryminalną na podstawie *Lex Cornelia iniuriis* (81 r. p. n. e.).<sup>16</sup>

Mimo że prawo pozytywne chroniło niektóre aspekty prywatności już w piątym wieku przed Chrystusem, to prawo do prywatności jako odrębna konstrukcja jurydyczna pojawiło się dopiero w dziewiętnastym wieku. Większość autorów podkreśla, że prawo do prywatności (*right to privacy*) ma rodowód amerykański.<sup>17</sup> Na potwierdzenie tej tezy przytaczają oni fakt posłużenia się terminem „prawo do prywatności” przez Sąd Najwyższy Michigan w 1881 r. w sprawie *DeMay v. Roberts*.<sup>18</sup>

W 1890 r. dwaj profesorowi Harvardu – S. D. Warren i L. D. Brandeis

14 Cyt. za: K. Motyka, *Spory wokół prawa do prywatności...*, s. 10.

15 K. Sójka-Zielińska, *Historia prawa*, Warszawa 1995, s. 17.

16 W. Wołodkiewicz, M. Zabłocka, *Prawo rzymskie. Instytucje*, Warszawa 1996, s. 261.

17 Część doktryny niemieckiej jest innego zdania, przypisując pierwszeństwo sformułowania prawa do prywatności Kohlerowi. Por. H. H. Maass, *Information und Geheimnis in Zivilrecht*, Stuttgart 1970, s. 7 oraz 12-13.

18 K. Motyka, *Spory wokół prawa do prywatności ...*, s. 10.

opublikowali w „Harvard Law Review” artykuł zatytułowany *The right to privacy*. Postulowali oni, by sądy amerykańskie wydobyły z *common law* zawarte w nim prawo do prywatności. S. D. Warren i L. D. Brandeis w swoim artykule podkreślali, że prywatności należy przyznać ochronę jako wartości samoistnej. Uczeni postrzegając prywatność jako odrębne dobro prawne podkreślali, że jego ochrona nie może być absolutna. Wskazywali oni na ograniczenia prawa do prywatności ze względu na prawa i wolności innych osób oraz dobro wspólne. Należy jeszcze zauważyć, że S. D. Warren i L. D. Brandeis w swoim opracowaniu eksponowali cywilnoprawny charakter prawa do prywatności, zwracając jednocześnie uwagę na trudności przy jego definiowaniu.<sup>19</sup>

Idea prawa do prywatności zaprezentowana przez profesorów Harvardu nie spotkała się początkowo z większym odzewem. Minęło blisko piętnaście lat od chwili publikacji artykułu, zanim po raz pierwszy sądowy wyrok udzielający ochrony w wyraźny sposób powoływał się na naruszenie prawa do prywatności (wyrok wydany w Georgii w sprawie *Pavesich v. New England Life Insurance Co.*).<sup>20</sup> Trzeba było kolejnych czterdziestu lat, by istnienie prawa do prywatności uznać za w miarę ugruntowane.<sup>21</sup> W 1965 r. Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych uznał prawo do prywatności za *implicite* zawarte w Konstytucji. Doktryna amerykańska uznała na podstawie czwartej i dziewiątej poprawki, że prawo do prywatności wynika z Konstytucji.<sup>22</sup> Ustawodawstwo amerykańskie zostało w tyle za doktryną i orzecznictwem. Dopiero w latach siedemdziesiątych dwudziestego wieku zostały uchwalone ustawy, które bezpośrednio dotyczyły prawa do prywatności. W ten sposób prawo do prywatności stało się jedno z centralnych instytucji w amerykańskim systemie *common law*.

Koncepcja *right to privacy*, wyrosła na kontynencie amerykańskim, zy-

19 S. D. Warren, L. D. Brandeis, *The Right to Privacy ...*, s. 193 i n.

20 B. Kordasiewicz, *Cywilnoprawna ochrona prawa do prywatności*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2000, nr 1, s. 20-21.

21 W połowie lat pięćdziesiątych dwudziestego wieku koncepcję prawa do prywatności można uznać za jednoznacznie przyjętą w dwudziestu stanach, w trzech stanach przyjmowano ją ze znacznymi ograniczeniami, a w czterech odrzucano. Więcej informacji na ten temat można znaleźć w: W. Prosser, *Das Recht auf Privatsphäre in Amerika*, „RabelsZ.” 1956, t. 21, s. 402 i n.

22 K. Motyka, *Spory wokół prawa do prywatności ...*, s. 21.



skala aprobatę w Wielkiej Brytanii.<sup>23</sup> Idea ochrony prawa do prywatności natrafiła w Wielkiej Brytanii, podobnie jak w Stanach Zjednoczonych, na podatny grunt ze względu na usankcjonowaną wielowiekową tradycją faktyczną możliwość prowadzenia życia prywatnego i rodzinnego w zaciszu domowym z dala od innych osób. W Wielkiej Brytanii i w Stanach Zjednoczonych ochrona prawa do prywatności wiąże się bowiem z ochroną własności prywatnej.<sup>24</sup>

W Europie, na obszarze niemieckojęzycznym oraz we Francji, równoległe do amerykańskiej koncepcji *right to privacy*, powstała w dziewiętnastym wieku doktryna prawa osobistości.

W okresie tzw. wielkich dziewiętnastowiecznych kodyfikacji (*Code civil*, ABGB, BGB) do marginalnych zagadnień należała problematyka uznania i ochrony dóbr osobistych, a wśród nich prywatności. Kodeks Napoleona z 1804 r. nie zawierał postanowień dotyczących ochrony dóbr osobistych. W ABGB z 1811 r. nie wymienia się nazw dóbr osobistych, mowa jest jednak o prawach wrodzonych, które człowiek może poznać samym rozumem (§16 ABGB). W BGB z 1896 r. wskazuje się już nazwy dóbr osobistych, którym zapewnia się ochronę. W BGB proklamowano prawo do nazwiska, zagwarantowano także ochronę takim dobrom osobistym jak życie, zdrowie, integralność cielesna i wolność (§12 i §823 BGB). Z kolei tzw. szczególne prawa na dobrach osobistych, będące prawami bezwzględными, zostały unormowane w odrębnych ustawach. Należy tu podkreślić, że wśród szczególnych praw na dobrach osobistych znalazło się m. in. prawo do ochrony życia prywatnego, zagwarantowane w *Bundesdatenschutzgesetz*. Szczególne prawa na dobrach osobistych są prawami bezwzględными, a co za tym idzie chronione są przed ingerencją ze strony wszystkich osób trzecich. Każdy zamach na te dobra jest zamachem bezprawnym, jeżeli nie występują okoliczności wy-

23 Warto wspomnieć o tym, że jeszcze dwa lata przed wstąpieniem S. D. Warrena i L. D. Brandeisa sąd angielski w Indiach przyznał ochronę prywatności, powołując się na tamtejszy zwyczaj (wyrok w sprawie Gokal Parasad v. Radho z 1888 r.). Więcej informacji na temat tego wyroku można znaleźć w: J. K. Weeks, *Comparative Law of Privacy*, „Cleveland – Marshall Law Review” 1963, vol. 12, s. 484 i n.

24 A. Kopff, *Koncepcja praw do intymności i do prywatności życia osobistego. Zagadnienia konstrukcyjne*, „Studia Cywilistyczne”, t. XX, Warszawa 1972, s. 18.

łączące bezprawność w konkretnym przypadku.<sup>25</sup>

W okresie po drugiej wojnie światowej doktryna i judykatura zachodniemiecka wyprowadziła ochronę dóbr osobistych bezpośrednio z Konstytucji. W Niemczech nie operowano koncepcją poszczególnych dóbr osobistych i odpowiadających im praw podmiotowych, ale „skonstruowano” jednolite prawo osobistości. Wzajemne relacje konstrukcyjne między prawe osobistości a poszczególnymi dobrami osobistymi pozostawały niejasne. W rezultacie sądy przyznawały ochronę prawu ogólnemu, unikały zaś bardziej szczegółowych rozważań dogmatycznoprawnych. W krańcowych przypadkach dochodziło do tego, że sąd udzielał ochrony prawnej bez nazywania dobra osobistego *in casu*. Jeżeli chodzi o ochronę prywatności, judykaturze zachodniemieckiej było znane rozróżnienie pomiędzy sferą życia prywatnego a sferą życia intymnego. W orzeczeniach uwzględniających powództwa sądy wskazywały, że sfera życia intymnego podlega ochronie „nieomalże zawsze”. Sformułowanie to, podkreślające wagę chronionego dobra, nie zamykało drogi do odmiennych rozstrzygnięć w razie pojawienia się odpowiedniego stanu faktycznego.<sup>26</sup>

Również we Francji judykatura wywarła znaczący wpływ na rozwój ochrony dóbr osobistych, także rozwój instrumentów prawnych służących ochronie prywatności. Sądy francuskie powoływały się w swoich orzeczeniach na ogólną formułę deliktu. Ustawodawca francuski uznał jednak powyższe rozwiązanie za niewystarczające. W związku z tym wprowadził do kodeksu cywilnego przepis, zgodnie z którym każdemu przysługuje ochrona sfery życia prywatnego (art. 9).<sup>27</sup> Obecnie we Francji, podobnie zresztą jak w Niemczech, ochrona prywatności opiera się na normach prawa konstytucyjnego oraz normach prawa deliktowego. Na gruncie przepisów prawa deliktowego ochronie prywatności służy konstrukcja jednolitego prawa osobistości.

### III. Ochrona prywatności w międzynarodowych systemach prawnych

Prywatność jest wartością chronioną nie tylko w krajowych, ale i w międzynarodowych systemach prawnych. Prawo do prywatności proklamo-

25 A. Dyoniak, *Z problematyki ochrony dóbr osobistych pracownika w prawie polskim i RFN*, „Studia Prawnicze” 1991, z. 1, s. 17 i 19.

26 B. Kordasiewicz, *Cywilnoprawna ochrona ...*, s. 21-22 i 33.

27 A. Dyoniak, *Z problematyki ochrony ...*, s. 17-18.

wano w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka (1948 r.) oraz w Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych (1966 r.), a także w konwencjach regionalnych.

W myśl art. 12 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, „nikt nie może być poddany arbitralnemu ingerowaniu w jego życie prywatne, rodzinne, domowe lub korespondencję. (...) Każdy człowiek ma prawo obrony przeciwko takim ingerencjom i atakom”. Art. 12 Deklaracji zakazuje arbitralnego ingerowania w prywatność, a co za tym idzie w pewnych sytuacjach możemy mieć do czynienia z uzasadnioną ingerencją w prywatność. Zgodnie z art. 29 ust. 2 Deklaracji, „w korzystaniu ze swych praw i wolności [także w korzystaniu z prawa do prywatności] człowiek podlega jedynie takim ograniczeniom, które są ustalone przez prawo wyłącznie w celu zapewnienia odpowiedniego uznania i poszanowania prawom i wolnościom innych oraz uczynienia zadość wymogom moralności, porządku publicznego i powszechnego dobrobytu”. Mając na uwadze treść klauzuli limitacyjnej z art. 29 ust. 2, należy stwierdzić, że ograniczenia w korzystaniu z prawa do prywatności są możliwe tylko wówczas, gdy są zgodne z prawem wewnętrznym i służą realizacji prawowitego celu.

W tym miejscu należy podkreślić, że Powszechna Deklaracja Praw Człowieka nie ma mocy obowiązującej w znaczeniu norm prawnomiędzynarodowych. Nie przewiduje ona środków kontroli nad realizacją swych postanowień i pozostawia państwu swobodę w doborze metod, ustalania zakresu i tempa ich wypełniania.<sup>28</sup> Mimo to Deklaracja wywiera znaczący wpływ na rozwiązania w zakresie praw człowieka (także prawa do prywatności), przyjmowane w ustawach zasadniczych.

Prawo do prywatności zostało również proklamowane w Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych (art. 17). Pakt, podobnie jak Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, zawiera klauzulę limitacyjną, a więc dopuszcza ograniczenia w korzystaniu z prawa do prywatności. Poza tym w art. 4 Paktu przewidziano możliwość zawieszenia zobowiązań państwa – strony Paktu w zakresie ochrony praw człowieka. Muszą być jednak spełnione wymogi określone w art. 4 ust. 1 Paktu. „Gdy wyjątkowe niebezpieczeństwo publiczne zagraża istnieniu narodu i zostało ogłoszone”, pań-

---

28 B. Banaszak, *Prawa jednostki i systemy ich ochrony*, Wrocław 1995, s. 87.



stwo-strona Paktu może czasowo odstąpić od zobowiązań w sferze ochrony praw człowieka, ale tylko „w zakresie ściśle odpowiadającym wymogom sytuacji”. Poza tym to odstąpienie nie może pozostawać w sprzeczności z innymi zobowiązaniami wynikającymi z prawa międzynarodowego ani też prowadzić do dyskryminacji. Jeżeli zostaną spełnione wszystkie warunki, o których mowa w art. 4 ust. 1 Paktu, istnieje możliwość zawieszenia zobowiązań państwa-strony Paktu w zakresie ochrony prawa do prywatności. Nie wskazano bowiem prawa do prywatności wśród praw i wolności (art. 4 ust. 2 Paktu), których derogacja jest niedopuszczalna.

Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych, w przeciwieństwie do Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, przewiduje środki kontroli nad realizacją swoich postanowień. Na podstawie art. 28 ust. 1 Paktu powołano Komitet Praw Człowieka. Podstawowym środkiem stosowanym przez Komitet są sprawozdania państw z realizacji praw uznanych w Pakcie [także prawa do prywatności] oraz postępu w zakresie korzystania z tych praw (art. 40 ust. 1 Paktu). Drugim środkiem stosowanym przez Komitet są pisemne zawiadomienia, w których jedno państwo-strona Paktu twierdzi, że inne państwo będące również stroną Paktu nie wypełnia wynikających z Paktu zobowiązań. Ten środek kontroli może być stosowany, jeżeli państwo-strona Paktu uzna właściwość Komitetu do przyjmowania i rozważania zawiadomień (art. 41 ust. 1 Paktu). W dyspozycji Komitetu jest również rozpatrywanie zawiadomień od osób fizycznych, które twierdzą, że są ofiarami naruszenia przez państwo którejs z norm zawartych w Pakcie [także normy z art. 17 Paktu proklamującej prawo do prywatności]. Ten ostatni środek kontroli jest stosowany wobec państw, które ratyfikowały Protokół Fakultatywny do Paktu.

Z punktu widzenia ochrony prawa do prywatności szczególnie istotne są skargi (zawiadomienia) indywidualne. Osoba, która twierdzi, że jej prawo do prywatności zostało naruszone, może złożyć Komitetowi zawiadomienie do rozpatrzenia, jeżeli wyczerpała wszystkie dostępne środki przewidziane przez przepisy prawa krajowego.<sup>29</sup> To zawiadomienie, aby zostało rozpatrzone przez Komitet, musi ponadto spełniać wymogi określone

---

<sup>29</sup> Protokół Fakultatywny do Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych (Polska przystąpiła do Protokołu 14 października 1991 r.), Dz. U. z 1994 r. Nr 23, poz. 80, art. 2.

w art. 3 i art. 5 ust. 2 Protokołu Fakultatywnego. Ostateczną decyzją Komitetów danej sprawie jest pogląd przyjęty większością głosów. Komitet stwierdza, czy nastąpiło naruszenie norm Paktu, w tym przypadku norm statuujących prawo do prywatności. Stanowisko Komitetu nie jest wiążące dla stron. W literaturze przedmiotu podkreśla się jednak, że „Komitetowi udało się zapewnić jego opiniom wysoki autorytet i wysoki stopień skuteczności”.<sup>30</sup> Opinie te wpływają na kształtowanie międzynarodowych standardów ochrony praw człowieka, także standardów w zakresie ochrony prawa do prywatności.

Prawo do prywatności proklamowano nie tylko w uniwersalnym, ale i w regionalnych systemach ochrony praw człowieka (przede wszystkim w europejskim i w amerykańskim). Zgodnie z art. 8 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (1950 r.), każdy ma prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego, mieszkania i korespondencji. Ingerencja władzy publicznej w korzystanie z tego prawa jest dopuszczalna tylko wtedy, gdy zostały kumulatywnie spełnione dwa warunki. Musi być ona przewidziana przez ustawę, a zarazem konieczna w demokratycznym społeczeństwie, z uwagi na bezpieczeństwo państwowe, bezpieczeństwo publiczne lub dobrobyt gospodarczy kraju, ochronę porządku i zapobieganie przestępczości, ochronę zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności innych osób. Podobne uregulowania znajdują się w art. 11 Amerykańskiej Konwencji Praw Człowieka.

W celu zapewnienia przestrzegania praw zagwarantowanych w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (w tym prawa do prywatności) został powołany Europejski Trybunał Praw Człowieka (art. 19 Konwencji). Prawo do prywatności było wielokrotnie przedmiotem skarg kierowanych do Trybunału. W swoich orzeczeniach Trybunał podejmuje próby określenia, jak powinny być rozumiane takie pojęcia jak „życie prywatne” i „życie rodzinne”. Rozstrzygając w przedmiocie ochrony prawa do prywatności, sądy i trybunały państw, które uznają kompetencję Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, odwołują się do tych orzeczeń. Należy zauważyć, że Amerykańska Konwencja Praw Człowieka, podobnie jak Europejska

---

30 T. Jasudowicz, *Administracja wobec praw człowieka*, Toruń 1997, s. 28.

Konwencja Praw Człowieka, przewiduje również instytucjonalną gwarancję praw w niej proklamowanych.

W Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, podobnie jak w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka i Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych, nie uregulowano problematyki z zakresu ochrony danych osobowych. W literaturze przedmiotu podnosi się, że w kwestii ochrony danych osobowych powinien znajdować zastosowanie art. 8 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, gwarantujący prawo do prywatności. Podkreśla się jednak, że przepis ten powinien być stosowany w ograniczonym zakresie.<sup>31</sup>

Prawo do prywatności zostało proklamowane również przez przepisy prawa wspólnotowego. Prawo do prywatności oraz prawo do ochrony danych osobowych zostało zagwarantowane w rozdziale drugim Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej. Prawo do ochrony danych osobowych zostało szczegółowo uregulowane w dwóch dyrektywach, - z 1995 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w zakresie przetwarzania danych osobowych oraz swobodnego przepływu tych danych oraz z 1997 r. dotyczącej przetwarzania danych osobowych i ochrony prywatności w sektorze telekomunikacyjnym. Warto również wspomnieć o przepisach z 2000 r. dotyczących ochrony osób fizycznych w zakresie przetwarzania danych osobowych przez instytucje i organy Wspólnot oraz swobody przepływu tych danych.

Mając na uwadze powyższe rozważania nie można mieć wątpliwości co do tego, że prawo do prywatności jest odrębną konstrukcją jurystyczną na gruncie norm prawa międzynarodowego. Międzynarodowe standardy ochrony prawa do prywatności wywarły znaczący wpływ na rozwiązania przyjmowane w ustawach zasadniczych. Uregulowania w zakresie ochrony praw do prywatności, przyjmowane w konstytucjach poszczególnych państw, są wzorowane na art. 12 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka czy art. 17 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych oraz odpowiednich przepisach konwencji regionalnych – art. 8 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka czy art. 11 Amerykańskiej Konwencji Praw Człowieka.

---

31 J. Barta, R. Markiewicz, *Ochrona danych osobowych. Komentarz*, Kraków 2002, s. 57.



#### IV. Ochrona prywatności w Polsce a międzynarodowe standardy ochrony

W polskiej literaturze prawniczej problem ochrony prywatności pojawił się dopiero w drugiej połowie dwudziestego wieku. Na początku lat siedemdziesiątych A. Kopff zaprezentował tezę, że sfera życia prywatnego (sfera prywatności) jako odrębne dobro osobiste jest objęta ochroną przewidzianą w kodeksie cywilnym. Sfera życia prywatnego (sfera prywatności), zdaniem A. Kopffa, dzieli się na dwie „podsferę” – sferę intymnego życia osobistego oraz sferę prywatnego życia osobistego. Poza ich ramami rozciąga się sfera powszechnej dostępności. W zasadzie żadne okoliczności nie stanowią usprawiedliwienia dla ingerencji w sferę intymnego życia osobistego. Ochronie, ale nie tak ścisłej podlega również sfera prywatnego życia osobistego. Ingerencja osób trzecich w tę sferę jest czasami usprawiedliwiona. Poza ochroną znajduje się natomiast sfera powszechnej dostępności.<sup>32</sup>

Analizując koncepcję sfer A. Kopffa, nie sposób nie zauważyć przemożnego wpływu judykatury zachodnoniemieckiej, która w ramach sfery prywatności wyróżniała sferę życia prywatnego oraz sferę życia intymnego. Poza tym A. Kopff w swoich opracowaniach poświęconych problemowi ochrony prywatności, odwołuje się do koncepcji jednolitego prawa osobistości, przyjmowanej m. in. w Niemczech oraz we Francji. Należy podkreślić, że poglądy A. Kopffa, dotyczące ochrony prywatności jako odrębnego dobra osobistego, spotkały się generalnie z aprobatą doktryny, chociaż niektórzy wskazywali, że celowe jest dokonanie pewnych modyfikacji w ramach koncepcji sfer.<sup>33</sup>

Trzeba było czekać ponad dziesięć lat, zanim koncepcje doktryny dotyczące wyodrębnienia sfery prywatności jako dobra osobistego, które korzysta z ochrony przewidzianej w kodeksie cywilnym, znalazły odzwierciedlenie w orzeczeniach sądów. W 1984 r. Sąd Najwyższy wydał wyrok, w którym uznał, że otwarty katalog dóbr osobistych z art. 23 k.c. obejmuje

32 A. Kopff, *Koncepcja praw do ...*, s. 32 i n.

33 A. Szpunar wskazywał, że z wielu zapatrywaniami A. Kopffa nie można zgodzić się bez zastrzeżeń. Podkreślał on, że celowe jest uproszczenie koncepcji sfer, którą przedstawił A. Kopff. Por. A. Szpunar, *Ochrona dóbr osobistych*, Warszawa 1979, s. 153.

także dobra osobiste związane ze sferą życia prywatnego.<sup>34</sup> To orzeczenie należy uznać za przełomowe dla judykatury. W połowie lat osiemdziesiątych zaczęły pojawiać się publikowane orzeczenia, w których wyraźnie eksplikowanym motywem rozstrzygnięcia stała się ochrona prywatności.<sup>35</sup>

Za doktryną i orzecznictwem, podobnie jak w innych krajach, podążyło ustawodawstwo. Polski ustawodawca również dostrzegł konieczność zapewnienia ochrony prawnej sferze prywatności jednostki. W 1990 r. dokonano nowelizacji art. 14 ust. 6 prawa prasowego, przez skreślenie z jego treści słów zezwalających na publikację danych dotyczących prywatnej sfery życia, jeżeli przemawia za tym obrona społecznie uzasadnionego interesu. W 1992 r. Polska przystąpiła do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Wreszcie Konstytucja RP z dnia 2 kwietnia 1997 r. poświęciła ochronie prywatności dwie grupy przepisów. W polskiej ustawie zasadniczej proklamowano prawo do prywatności oraz określono ogólne zasady ochrony danych osobowych.

Nie sposób również nie zauważyć, że prawo do prywatności zostało wprowadzone do polskiego porządku prawnego w związku z ratyfikacją Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych (3 marca 1977 r.). Nie można zapominać o tym, że jeszcze przed uchwaleniem Konstytucji RP z 1997 r. Polska przystąpiła Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Przystąpienie do tej Konwencji wiąże się nie tylko z zaakceptowaniem standardów wyrażonych w jej treści. Doniosłość tego aktu wyraża się w poddaniu polskiej judykatury kontroli sprawowanej przez Europejski Trybunał Praw Człowieka, co jest jednoznaczne z przejściem przez Polskę dorobku Trybunału.<sup>36</sup>

Należy jednak podkreślić, że ratyfikacja Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych oraz Europejskiej Konwencji Praw Człowieka miała miejsce wtedy, gdy prawo polskie nie określało miejsca umów międzynarodowych w krajowym porządku prawnym. Konstytucja PRL (1952 r.) oraz tzw. Mała Konstytucja (1992 r.) nie zawierały unormowań w tym zakresie. Brak tychże unormowań nie wykluczał jednak oddziaływania prawa międzynarodowego na prawo polskie w zakresie ochro-

34 Por. wyrok SN z dnia 18 stycznia 1984 r., CZ 400 / 83, opubl. : OSN 1984, poz. 195.

35 B. Kordasiewicz, *Cywilnoprawna ochrona ...*, s. 24-25.

36 Ibidem, s. 25-26.

ny praw człowieka, w tym ochrony prawa do prywatności.

Ustrój panujący w Polsce do 1989 r. powodował, że pojmowanie praw człowieka w naszym kraju było dalekie od ujęcia międzynarodowego. Uwidacznia się to również w przypadku prawa do prywatności.<sup>37</sup> Transformacja ustrojowa zapoczątkowała ewolucję polskiego systemu ochrony praw człowieka. Rozpoczęło się wzmożone oddziaływanie międzynarodowych systemów ochrony praw człowieka (przede wszystkim systemu europejskiego) na rozwiązania legislacyjne w prawie polskim, również w zakresie ochrony prawa do prywatności. Dziś podkreśla się, że proces europeizacji polskiego prawa jest bardzo zaawansowany, również w przypadku instrumentów prawnych służących ochronie prawa do prywatności oraz ochronie danych osobowych.

## V. Uwagi końcowe

Prawo do prywatności zagwarantowano ochronę nie tylko w konwencjach międzynarodowych, stanowiących podstawy uniwersalnego oraz regionalnych systemów ochrony praw człowieka, ale i w ustawach zasadniczych, np. w Konstytucji RP czy w Konstytucji Ukrainy. Proklamowano je także w Kodeksie prawa kanonicznego. To, że prawo do prywatności znalazło się w katalogach praw człowieka, chronionych przez normy prawa międzynarodowego, prawa kanonicznego oraz prawa wewnętrznego poszczególnych państw, świadczy o tym, że prywatność jest wartością wysoko cenną przez społeczność międzynarodową, społeczeństwa poszczególnych państw oraz Kościół katolicki. Pomiędzy poszczególnymi systemami prawnymi, w których zagwarantowano ochronę prawa do prywatności, istnieją pewne powiązania m. in. w zakresie środków służących realizacji tego prawa. Uwidacznia się to chociażby na przykładzie skargi do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Można zaobserwować także wzajemne oddziaływanie poszczególnych systemów prawnych.

W literaturze przedmiotu podnosi się, że prywatność jest wartością, której zapewnia się ochronę w demokratycznych państwach prawa. Instrumen-

37 Problem braku prywatności, inwigilowania życia obywateli został podjęty m. in. w artykule M. Fazan-Zielińskiej. Por. M. Fazan-Zielińska, *Prywatne, czyli jakie?*, „Prawo i Życie” 1999, nr 6, s. 18 i n.



ty prawne służące ochronie prywatności są postrzegane jako osiągnięcie demokratycznych porządków prawnych.<sup>38</sup> Pojawia się jednak pytanie, czy ze względu na ochronę bezpieczeństwa publicznego można pozbawić prawa do prywatności, czy można ingerować w sferę życia prywatnego, uznając wyższość bezpieczeństwa publicznego nad prywatnością w hierarchii wartości. Problem ten został na nowo podjęty po zamach terrorystycznych z 11 września 2001 r. w Nowym Jorku, z 11 marca 2004 r. w Madrycie oraz z 7 lipca 2005 r. w Londynie. Zdaniem H. Ch. Krügera (zastępcy Sekretarza Generalnego Rady Europy), w demokratycznym państwie prawa jednostka nie może być pozbawiona prywatności ze względu na potrzebę zagwarantowania bezpieczeństwa publicznego. Jego zdaniem, nie można też wprowadzać radykalnych ograniczeń w korzystaniu z prawa do prywatności, powołując się na konieczność zapewnienia bezpieczeństwa publicznego.<sup>39</sup>

### Literatura

1. Banaszak B., *Prawa jednostki i systemy ich ochrony*, Wrocław 1995
2. Barta J., Markiewicz R., *Ochrona danych osobowych. Komentarz*, Kraków 2002
3. Dyoniak A., *Z problematyki ochrony dóbr osobistych pracownika w prawie polskim i RFN*, „Studia Prawnicze” 1991, z. 1, s. 17-36
4. Fazan-Zielińska M., *Prywatne, czyli jakie?*, „Prawo i Życie” 1999, nr 6, s. 18 i n.
5. Guść J., Łokucijewski K., *Globalizacja a jurydyzacja. O wpływie globalizacji na skalę prawotwórstwa w liberalnym państwie demokratycznym w: Filozofia prawa wobec globalizmu*, J. Stelmach (red.), Kraków 2003, s. 27-47
6. Izdebska H., *Trudna sfera prywatności*, Warszawa 1988
7. Jasudowicz T., *Administracja wobec praw człowieka*, Toruń 1997
8. Kopff A., *Koncepcja praw do intymności i do prywatności życia osobistego (Zagadnienia konstrukcyjne)*, „Studia Cywilistyczne”, t. XX, Warszawa 1972, s. 3-44
9. Kopff A., *Ochrona życia prywatnego w świetle doktryny i orzecznictwa*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, nr 100, Kra-

38 J. Wawrzyniak, *Prawo do prywatności* ..., s. 10.

39 Wypowiedź H. Ch. Krügera przytoczona w: „Rzeczpospolita” z 20 listopada 2001 roku.

- ków 1982, s. 30 i n.
10. Kordasiewicz B., *Cywilnoprawna ochrona prawa do prywatności*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2000, nr 1, s. 19-51
  11. Maass H. H., *Information und Geheimnis in Zivilrecht*, Stuttgart 1970
  12. Mielnik Z., *Prawo do prywatności (zagadnienia wybrane)*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1996, z. 2, s. 39 i n.
  13. Motyka K., *Spory wokół prawa do prywatności – na przykładzie Stanów Zjednoczonych w: Prawo do prywatności. Aspekty prawne i psychologiczne*, K. Motyka (red.), Lublin 2001, s. 9-46
  14. Prosser W., *Das Recht auf Privatsphäre in Amerika*, „RabelsZ.” 1956, t. 21, s. 402 i n.
  15. Safjan M., *Czy prywatność jest wartością chronioną w społeczeństwie demokratycznym?*, „Rzeczpospolita” z 23 lutego 1998 roku
  16. Sójka-Zielińska K., *Historia prawa*, Warszawa 1995
  17. Szpunar A., *Ochrona dóbr osobistych*, Warszawa 1979
  18. Turowski J., *Dychotomia „prywatności” i „publiczności” jako teoretyczna rama analiza rzeczywistości społecznej w: Prywatność i życie publiczne w nowoczesnym społeczeństwie. USA – Polska*, L. Dyczewski, J. Kromkowski, G. F., McLean (red.), Lublin 1992, s. 11-21
  19. Warren S. D., Brandeis L. D., *The Right to Privacy*, „Harvard Law Review” 1890, nr 4, s. 193 i n
  20. Weeks J. K., *Comparative Law of Privacy*, „Cleveland-Marshall Law Review” 1963, vol. 12, s. 484 i n.
  21. Wołodkiewicz W., Zabłocka M., *Prawo rzymskie. Instytucje*, Warszawa 1996
  22. Zaleski Z., *Prawo do prywatności – aspekty psychologiczne w: Prawo do prywatności. Aspekty prawne i psychologiczne*, K. Motyka (red.), Lublin 2001, s. 95-139